

Tragicznie w Gralewie

Pasażer zmarł w szpitalu

W piątek, 29 września w Gralewie (gm. Raciąż) samochód bmw uderzył w latarnię. Jeden z pasażerów zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Do wypadku doszło przed godziną 17. Jak informuje płońska policja, jadące od strony Raciąża bmw, którym kierował 21-letni mieszkaniec gminy Raciąż, na łuku drogi zjechało na pobocze i uderzyło w latarnię. Auto odbiło się od latarni i dachowało na jezdni, uszkodziło również ogrodzenie i ścianę pobliskiego budynku.

Â

Autem, oprócz kierowcy, jechało dwóch pasażerów. Jeden z nich, siedzący z tyłu 19-letni mieszkaniec gm. Raciąż, doznał ciężkich obrażeń, z auta ewakuowali go strażacy z OSP Raciąż. Załoga karetki pogotowia reanimowała tego mężczyznę - udało się przywrócić czynności życiowe. Niestety, mężczyzna zmarł w szpitalu. Rzecznik prasowy KPP w Płońsku, Kinga Drężek-Zmysłowska dodaje, że istniało podejrzenie, że kierowca był nietrzeźwy, mężczyźnie pobrano krew do badań.

Szefowa płońskiej prokuratury, Ewa Ambroziak informuje, że bmw jechało trzech kolegów. Badanie krwi, pobranej od kierującego potwierdziło, że był pijany, miał ponad 2 promile.

- Przedstawiliśmy mu zarzut spowodowania wypadku - mówi prokurator Ambroziak. - Podczas przesłuchania nie przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Prokuratura zdecydowała o zatrzymaniu prawa jazdy 21-latką, wystąpiła też z wnioskiem do sądu o jego tymczasowe aresztowanie. W poniedziałek, 2 października sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 21-latką na okres 3 miesięcy.

Katarzyna Olszewska

foto: zbiory OSP Raciąż